GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 57.

W Niedzielę Dnia 19. Lipca 1807.

Z Wiednia d. 11. Lipca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył wynieść nayłaskawiey aktualnego swoiego Szambelana, Karola Barona Seldern, z całą familią do godności Hrabiego.

Buchhalterycznego Radcę i Wicebuchhaltera w Salzburgu, Jana Mateusza Hartling, przez wzgląd na iego 47 letnie zasługi raczył J. C. K. Apostolska Mość wynieść nayłaskawiey do stanu szlachectwa kraiowego.

Sławny Sztycharz w Wiedniu, Weinrauch, zrobił w naynowszym sposobie kopersztych, wystawiaiący powrot Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci do Wiednia d. 16 Stycznia 1806 i oddał go J. C. K. Mci. Nayiaśnieyszy Monarcha nietylko z naywiększem ukontentowaniem przyiął ten kopersztych, ale nadto hoynie wynadgrodził kraiowego artystę.

Między Austryackim Cesarstwem i Wielkim X'ęstwem Badeńskiem zawarta została, względem wolnego pobierania pensyy wzaiemnych poddanych, następuiąca umowa:

My Franciszek I. z Bożey łaski Cesarz Austryacki, Król Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi, &c. Arcy Xżę Austryacki, &c. &c.

Wyznaiemy ninieyszem i czyniemy wiadomo: iż między naszem C. K. pełnomocnym nadwornym Kommissarzem i aktualnym nadw. Radcą, Jozefem Jnocentem Steinherr de Hohenstein, i pełnomocnym taynym Referendarzem Wielkiego Xcia Badeńskiego, Janem Hofer, zawarta została przyiacielska umowa w następuiącey osnowie: — Gdy zrządzona przez Prezburski pokoy w posiadłościach rożnych, a mianowicie bywszych Przedaustryackich kraiow odmiana, sprawićby mogła nieprzyiemne skutki dla pensyonowanych osób, które przymuszone będąc odmienić dotychczasowe swoie mieszkanie, poniosłyby uszczerbek w swoich domowych stosunkach, przeto J. C. Mość Cesarz Austryacki i J. Królewiczowska Mość Wielki Xżę Badeński postanowili, dla dobra swoich poddanych zapobiedz tey nieprzyzwoitości przez zawarcie formalney umowy, i tym końcem mianowali pełnomocnikami swemi, iako to J. C. Mość Cesarz Austryacki aktualnego swoiego nadwornego Radcę i nadwornego Kommissarza, Jozefa Inocentego Steinherr, a J. Królewiczowska Mość Wielki Xżę Badeński taynego Referendarza swego Jana Hofera, którzy ugodzili się na warunki następuiące:

Art. 1. Pensyonowanym urzędnikom bez różnicy stopnia, bądź cywilnym bądź duchownym, ma bydź wolno, podług prywatnych ich stosunkow, wyznaczoną od iedney z umawiaiących się stron pensyą, pobierać w kraiu drugiey i tam oney używać.

Art. 2. Jurysdykcya Monarchy nad pobieraiącemi pensye, w którego kraiu mieszkaią, nie ma bydź co do czynow, obowiązkow i zażaleń tamowana, tak iż daiący Monarcha pensye, nie ma inney nad niemi jurysdykcyi, iak tylko do pensyi lub do posiadanych przez nich dóbr w iego kraiu.

Art. 3. Pomimo zaostrzenia w poprzedniczym artykule, ma iednak bydź wolno pobieraiącey pensyą osobie wrocić bez zadney przeszkody lub opłaty do kraiu, z którego pensyą pobiera, i nawzaiem z niego wyiechać.

Art. 4. Do tego dobrodzieystwa nie maią prawa tak zwani kwiesceuci, do których pensyi przywiązany iest iakowy w kraiu obowiązek.

Art. 5. Moc ninieyszey umowy rozciąga się tylko do teraźnieyszego pokolenia, to iest do życia osób, których pokoy Prezburski stosunki odmienił.

Art. 6. Zatwierdzenia ninieyszey umowy maią bydź w przeciągu dni 30 lub prędzey, ieżeli można, wymienione. — Działo się i podpisane w Günzburgu d. 1 Wrzesnia 1806.

Jozef In. Steinherr C. K. Austryacki nadworny Radca i Komissarz. *Jan Chrz. Hofer, W. Xcia Badeńskiego tayny Referendarz.*

Po doyrzałem zastanowieniu się, pochwalamy w wszystkich punktach tę umowę, i nakazuiemy ią ścisło wykonać. Dla większey wagi podpisaliśmy ninieysze zatwierdzenie własną ręką i rozkazaliśmy naszą Cesarską przyłożyć pieczęć. Działo się w stolicy Naszey Wiedniu d. 24 Pazdziernika w roku 1806, a 15 naszego panowania.

Franciszek.

Jan Filip Hrab. Stadion.

Z rozkazu J. C. K. Apostolskiey Mci
Karol Franciszek Ludwik Radermacher.

Dzisieysza nasza dworska gazeta umieściła pod artykułem *wiadomości woiennych*

Wypis z 78 dziennika armii Francuzkiey. W Heilsbergu d. 12 Czerwca 1807.

" *Potyczka przy Spanden.* D. 5 Czerwca armiia Rossyyska zaczęła się poruszac. Dywizye prawego iey skrzydła uderzyły na przedmostowy szaniec przy Spanden, którego bronił Jenerał Frere z 27 regimentem lekkiey piechoty. Dwanaście Rossyyskich i Pruskich regimentow nadaremne czyniły usiłowania; siedm razy przypuszczały szturm do przedmostowego szańcu, i siedm razy zostały odparte. Tym czasem zgromadził Xżę Ponte-Corvo swoy korpus; lecz nim ieszcze mogł naprzod postąpić, iedyny attak 17go regimentu, który zaraz po siodmym szturmie nastąpił, przymusił nieprzyiaciela do ustąpienia z placu boiu. Tak więc dwie dywizye attakowały bez żadnego skutku ieden regiment, który tyle tylko miał korzyści, że był oszańcowany. Xżę Ponte-Corvo oglądaiąc w czasie attakow szańce, chcąc się osobiście o stanie batteryy przekonać, odebrał lekki postrzał, który go na czas nieiaki od dowodztwa oddalił. Strata nasza w tey potyczce była nie wielka, ale nieprzyiaciel utracił procz wielu ranionych, 1200 ludzi.

Potyczka przy Lomitten. W teyże chwili uderzyły 2 dywizye z środka Rossyyskie-

go na przedmostowy szaniec przy Lomitten, którego bronił Jenerał Ferry z swoią brygadą od korpusu Marszałka Soulta. Liniiowe regimenta 64 i 37 odpierały przez cały dzień nieprzyiaciela; zasieki i szańce były Rossyyskiemi trupami zasłane. Rossyyski jenerał utracił z 1100 swoich ludzi życie. Francuzi zabrali 100 jeńcow, i utracili około 120 ludzi w zabitych i ranionych. Liczba ranionych Rossyanow w całodzienney tey rozprawie była bardzo wielką. Gdy się to działo, uderzył naczelny jenerał Rossyyski i Wielki Xżę Konstanty z gwardyami i 3 dywizyami na stanowiska Marszałka Ney przy Altkirchen, Gutstadt i Wolfsdorf. Wszędzie zostali Rossyanie odpartemi; ale iak skoro Marszałek Ney postrzegł, że nieprzyiaciel przeszło 40,000 ludzi iest mocny, udał się zatem, stosownie do odebranych pierwey ieszcze rozkazow, z swoim korpusem do Alkendorfu.

Potyczka przy Deppen. D. 6 Czerwca uderzył nieprzyiaciel na 6ty korpus w stanowisku przy Deppen nad Passargą; lecz został odparty. Obroty tego korpusu i talenta, które dywizyyny Jenerał Marchand i iego officerowie tu okazali, iako też nieustraszonność, którą Marszałek Ney umiał w podkomendnych wpoić, czynią tę potyczkę rownie chwalebną iak pamiętną dla korpusow, które do niey należały. Nieprzyiaciel utracił podług własnego wyznania przeszło 2000 ludzi w zabitych i więcey 3000 w ranionych. Strata nasza wynosiła 160 ludzi w zabitych, 200 w ranionych i 250 jeńcow, składaiących się po większey części z kozakow, którzy na początku potyczki w tyle za naszem stanowiskiem poymanemi zostali, a których Rossyyskie woyska odbiły. Jenerał Roger, który przy attaku jazdy upadł raniony z konia, dostał się do niewoli. Jenerał brygady Dutaillis utracił rękę od kuli armatney.

Potyczka d. 8 Czerwca. Cesarz Napoleon przybył d. 8 do korpusu Marszałka Ney do Deppen. Z iego rozkazu postąpił 4ty korpus ku Wolfsdorf; natrafił tam na Rossyyską dywizyą Kamińskiego, która złączyć się chciała z armiią. Uderzył na nią, uczynił 4 do 500 ludzi niezdatnemi do służby i zabrał 150 jeńcow. W wieczor stanął ten korpus przy Altkirch.

Potyczka d. 9 Czerwca. Dnia tego udał się Cesarz do Gutstadtu z korpusami Marszałkow Ney, Davousta i Lannes, z swoią gwardyą i odwodową jazdą. W Glottau stało 10,000 jazdy i 15,000 piechoty, należących do tylney nieprzyiacielskiey straży, które usiłowały wstrzymać nasze woyska. Lecz Wielki Xżę Bergski przymusił ie do opuszczenia iednego po drugim stanowiska; brygady lekkiey konnicy Jenerałow Pajol, Bruyere i Durosnel, i ciężka dywizya jazdy jenerała Nansouty zniszczyły wszystkie usiłowania nieprzyiaciela. Woyska Francuzkie, zabrawszy 1000 jeńcow, opanowawszy wszystkie stanowiska przed Gutstadtem i rozpędziwszy nieprzyiacielską piechotę, weszły o godzinie 8 w wieczor z bronią w ręku do Gutstadtu.

Potyczka d. 10 Czerwca. Woyska udały się dnia tego, zdobywszy wiele nieprzyiacielskich obozow, ku Heilsbergowi. Blisko o ćwierć mili za temi obozami pokazała się nieprzyiacielska tylna straż, z 15 do 18,000 iazdy i wielu liniiowych regimentow złożona, stoiąca w szyku do bitwy. Dywizye kirysserow Jener. d'Espagne i dragonii Jener: Latour-Maubourg uderzyły kilka razy na nieprzyiaciela i uzyskały więcey mieysca. O godzinie 2 po południu rozwinął się korpus Marszałka Soulta. Dwie dywizye udały się na prawe skrzydło, a dywizya Jenerała Legrand na le-

we, dla opanowania szczytu lasku, który potrzebny był, dla zasłonienia jazdy z boku. Cała armiia Rossyyska była w Heilsbergu zgromadzona, i posełała liczne posiłki tak swey jazdzie iako i piechocie, dla utrzymania swoich stanowisk przed tem miastem. Lecz natarczywości Francuzow nie potrafiły wstrzymac ani te posiłki, ani ogień z 60 dział, który wspierał nieprzyiacielskie kolomny; nieprzyiaciel został z rzadką nieustraszonnością odparty; kilka Rossyyskich dywizyy były w nieład wprowadzane, i o godzinie 9 w wieczor woyska Francuzkie stanęły pod nieprzyiacielskiemi szańcami. Fizylerowie gwardyi, na których czele znaydował się Jenerał Sawary, wspierani od dywizyi Jenerała St. Hilaire, przedziwnie się sprawili. Dywizya Jenerała Verdier, od piechoty odwodowey Marszałka Lannes, zapuściła się iuż w nocy w bitwę; oskrzydliła nieprzyiaciela, dla przecięcia mu drogi do Landsberga, co iey się zupełnie udało. Zapał woyska tak był wielki, iż niektóre kompaniie liniiowey piechoty same uderzyły na Rossyyskie szańce. Kilku walecznych ludzi znalazło śmierc w rowach i pod palissadami. Cesarz przepędził cały dzień 11 Czerwca na poboiowisku: wydawał korpusom rozkazy i czynił przygotowania do stanowiącey bitwy, któraby koniec położyła woynie. Zgromadzona w Heilsbergu Rossyyska armiia, miała tam także wszystkie swoie magazyny. Mocne to iuż z położenia swego mieysce, obwarowane bardziey ieszcze było przez 4 miesięczną pracę nieprzyiaciela. O godzinie 4 po południu rozkazał Cesarz Marszałkowi Davoust odmienic czoło. Przez to poruszenie przyparł do niższey Alli i zaskoczył zupełnie drogę do Eylau. Każdemu korpusowi wyznaczone było mieysce do działania; wszystkie zaś aż do tgo, który czynił ieszcze poruszenia na niższey Passardze, były połączone. Tak więc zobaczyli się Rossyanie, którzy pierwsi nieprzyiacielskie kroki rozpoczęli, niejako opasanemi w oszańcowanym swoim obozie, i nie wzdrygano się nawet wydać i n bitwę w stanowisku, które sobie sami obrali. W czasie kiedy armiia Francuzka czyniła swoie rozporządzenia, pokazywali się w środku swych szańcow, działami licznie osadzonych, uszykowanemi w kolomnach. Lecz pomimo czynionych d. 11 Czerwca napaści, które spodziewac się kazały dnia tego z ich strony attaku; pomimo liczney artyleryi, którą ich okopy osadzone były, zaczęli się o godzinie 10 w wieczor przeprawiac na prawy brzeg Alli, i całą okolicę na lewym brzegu tey rzeki, wraz z ranionemi swemi, magazynami i szańcami zostawili zwycięzcy, bądź że nagle utracili zaufanie w swych szańcach, bądź też przestraszyła ich odwaga i ogień, które im Francuzi d. 10 uczuc dali. D. 12 rowno z świtem ruszyły wszystkie korpusy rożnemi drogami naprzod. Heilsberg i przyległe okolice zapełnione były Rossyyskiemi rannemi. Armiia Rossyyska utraciła od 5 do 12 Czerwca do 30,000 ludzi, w ręku Francuzów zostawiła 3 do 4000 jeńcow, 7 lub 8 chorągwi i 9 dział. Podług wyznania jeńcow i chłopow poległo kilku naypierwszych Rossyyskich jenerałow lub są ranieni. Strata nasza wynosi 6 do 700 ludzi w zabitych, 2000 do 2200 w ranionych i 2 do 300 w poymanych. Jenerał dywizyyny d'Espagne był raniony, a Jenerałowi Roussel, naczelnikowi sztabu gwardyi znayduiącemu się w środku pomiędzy fizylerami, urwała armatna kula głowę. Był to bardzo zręczny officer. Pod W. Xiążęciem Bergskim dwa konie ubito. P. Segur, ieden z iego adjutantow utracił rękę. P. Lameth, polowy adjutant Marszałka Soulta, poniosł bliznę. Półkownik Lagrange od 7go regimen-

tu ſtrzelców poſtrzelony został karabinową kulą. Głowny sztab doniesie obszerniey o walecznych czynach bardzo wielu officerow i żołnierzy, i wymieni tych wszyſtkich, którzy ponieśli rany w pamiętnym dniu 10 Czerwca. W magazynach w Heilsbergu znaleźliśmy wiele tysięcy centnarow mąki i wiele innych zapasow.,,

Dalszy ciąg dziennika działań Rossyyskiey armii pod rozkazami Jenerała, Barona Beningsena:

"D. 16 Maia nadeszło od Jenerała porucznika Platowa do Bartensteinu (gdzie do 20 znaydowała się ieszcze głowna kwatera) doniesienie, iż ſtosownie do odebranego rozkazu, napaſtowania ſtoiącego pod Allenſtein nieprzyiaciela, zoſtawiwszy doſtateczne ſtraże wyruszył w nocy z 12 na 13 z pierwszym regimentem ſtrzelcow, 3 szwadronami Pawłogradzkiego regimentu huzarow, z regimentami Attamańskim, Ilowayskiego, Jefremowa kozakow i 2 działami Dońskiey artyleryi, i o godzinie 5 z rana przybył pod Allenſtein. O tymże prawie czasie przybył tam Jenerał major Ilowayski, zoſtawiwszy potrzebne ſtraże, z Wartenburga z regimentami swego imienia, Podpułkownika Ilowaysykiego, i nayſtarszego w woysku Sulina, tudzież batalionem Biało sierskiego muszkieterow regimentu i 2 działami. Nieprzyiaciel przyiął go przed miaſteczkiem w znaczney liczbie piechoty i przemagaiącą siłą jazdy. Poſtawiwszy przedem ſtrzelcow, rozpoczął z dział i ręczney broni mocny ogień; lecz przez odwagę woysk Rossyyskich i skuteczny ogień Dońskiey artyleryi, pod sprawą polowego Adjutanta, Podpułkownika Xcia Galiczyna, tudzież tęgi ogień z ręczney broni ſtrzelcow, piechoty i z siadłych z koni huzarow i kozakow został z znaczną ſtratą do miaſteczka odparty. W tymże czasie odebrał nieprzyiaciel z dwoch mieysc, o kilka wiorſt od tego miaſteczka leżących, pomoc. Woyska te poſtępowały w 4 kolumnach i mogły około 5000 ludzi wynosić. Nie weszły do miaſteczka, ale ſtanęły za nim, przeciw którym ogień z naszych dział był obrocony. W czasie kiedy nasi przodem ſtoiący ſtrzelcy i zsiedli z koni kozacy dzielny ogień z ręczney broni utrzymywali, przybył Jenerał major Krorring z 2 batalionami piechoty i 8 działami konney artyleryi do oddziału Jenerała Platowa o godzinie 10 przed południem. Obrocono więc tak przeciw nieprzyiacielskim szańcom, iako też ſtoiącey za miaſteczkiem kolumnie 12 dział. Nieprzyiaciel ſtrzelał z swey ſtrony z liczney artyleryi kulami i kartaczami do naszych ſtrzelcow i zsiadłych z koni kozakow, tudzież dawał potężnie z ręczney broni ognia z swych tuż przed miaſteczkiem szańcow. Potyczka ta trwała od godziny 6 z rana aż do 5 po południu i zakończyła się z nie małą ſtratą nieprzyiaciela. Dla daleko przemagaiącey siły nieprzyiaciela, niepodobna było przypuścić szturmu do nieprzyiacielskich szańcow, nadto nie było to w cale zamiarem Jenerała Platow. Podług niezawodnych doniesień utracił nieprzyiaciel w tey potyczce w zabitych 1 pułkownika, 10 officerow i 300 żołnierzy, i nie mało raniłonych. Nieprzyiacielskiemi woyskami dowodził w tey potyczce Marszałek Davoust. Z naszey ſtrony poległo 4 kozakow i ſtrzelcow; ranionemi są: Naczelnik 1go regimentu ſtrzelcow, Pułkownik Baron Rosen, 1 major, 1 porucznik i 39 ludzi niższego ſtopnia. Jenerał porucznik Tuczkow doniosł, że odebrawszy d. 13 Maia od Jenerała majora Lewis wiadomość, iż nieprzyiaciel zmocnił swe ſtanowisko pod Serockim 1200 Bawarskiey piechoty i kilkuset Polskiey jazdy, rozkazał mu, aby

natychmiaſt na nieprzyiaciela uderzył, co z zupełnym skutkiem wykonał. Nieprzyiacielski ten oddział zupełnie pobity został; przeszło 300 ludzi, pomiędzy któremi znayduie ſię dowodzący Jenerał Lemarois, poległo na placu, i 3 officerow i 107 żołnierzy zabraliśmy w niewolą. Z naszey ſtrony mamy w zabitych i ranionych około 100 ludzi. Jenerał major Kamiński, który ſtoi z oddziałem woyska na Mendzie pod Gdańskiem, doniosł, iż d. 15 Maia przedſięwziął mocną wycieczkę przeciw nieprzyiacielowi, ktory ſię między twierdzą Gdańskiem i Wisłą mocno oszańcował, i wzgorek nad Wisłą Holm zwany osadził. Woyska nasze okazały i w tey rozprawie nadzwyczayną odwagę: nieprzyiaciel kilkokrotnie był z okopow swoich w leſie po prawey ſtronie Wisły wyparty i kilka dział zagwozdzonych zoſtało. Nasze woyska powrociły potem do swych szańcow.,,

Z Brynu d. 14. Lipca.

Odebraliśmy z Konſtantynopola doniesienia, które do 9 Czerwca dochodzą. Po odmianie rządu nie zaszły daley żadne krwawe sceny, przynaymniey nikt po rewolucyi nie utracił życia.

Janczarowie zupełnie byli spokoynemi w ſtolicy; ale nad Bosforem pokazywały ſię pomiędzy niemi nowe poruszenia, nie chcieli uznać nowych dowodzcow i publicznie krzyczeli, iż nowy Sułtan nie dopełnia swoich przyrzeczeń. Tym czasem trudno Sułtanowi będzie dopełnić tego wszyſtkiego czego lud żąda, osobliwie względem podatkow, iakoż do tey chwili nie znieſiono ieszcze żadnych podatkow, procz opłaty od iedwabiu i wina.

Widać, iż celem nowey rewolucyi było tylko przywrocenie dawnych obyczaiow i zwyczaiow, czego ieſt dowodem nowa odezwa do Chrześcian, zalecaiąc im naysurowiey, aby ſię tak sprawowali, iak na niższą klaſſę ludzi względem Muzułmanow przyſtoi. Rzeczona odezwa dała także powod do niektórych zdrożności względem Chrześcian, na które policya przez szpary patrzała. Innym rozkazem zalecono urzędnikom Porty, aby w domach swoich nie przyymowali żadnych odwiedzin w intereſſach politycznych, przez co chcą zapewne zapobiedz intrygom zagranicznych agentow. Nowa reforma woysk na Europeyski sposob iuż powiększey części zwrocona zoſtała.

Los domu Xcia Mouruſſi ieszcze nie ieſt roſtrzygniony.

Uroczyſte osadzenie na tronie Sułtana Muſtafy IV miało d. 11 Czerwca w meczecie Ejub naſtąpić, potem miano dopiero donieść obcem mocarſtwom, co dotąd nie naſtąpiło, o iego na tron wſtąpieniu.

Na d. 19 i 21 Maia zaszły mało znaczące potyczki między flottami Roſſyyską i Turecką. Zdaie ſię, iż dla słabego wiatru nie mogły ſię, iakby należało, do ſiebie zbliżyć; admiralski iednak okręt Turecki i dwa inne miały bydź znacznie uszkodzone.

Kapudan-basza ſtanął znowu z swą flottą w Dardanellach, a Roſſyyski admirał przy Imbos. Nie udało ſię Turkom odzyskać Tenedos; Roſſyyskie woyska utrzymały ſię w twierdzy, i odzyskały znowu nadbrzeżne batterye, które na chwilę opuścić przymuszone były.

Port Smirneński ieſt ściśle zamknięty przez Angielskie i Roſſyyskie okręty.

Do odeyścia powyższego liſtu nie przeprawiły ſię ieszcze były Tureckie woyska za Dunay.

Z Paryża d. 25. Czerwca.

Wczoray o godzinie 5 po południu przybył Xżę Jmć Borghese do pałacu St. Cloud, a

przywiozł Cesarzowey Jmć wiadomość o zwycięztwie, które wielka armiia d. 14 t. m. pod Friedland pod dowodztwem Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć odniosła.

Z podanych malarskich wzorow do odmalowania bitwy pod Eylau dane iest pierwszeństwo Malarzowi Gros, znanemu iuż z wielu wyborných malowideł, a osobliwie wystawionego attaku jazdy pod Xciem Muratem w Egipcie.

Listy z Liworna donoszą, że Anglicy nie opuścili Egiptu, iak iuż doniesiono, ale też od opanowania Alexandryi daley nie postąpili. Turcy i Arnauci nie czynią także żadnych krokow do odzyskania Alexandryi. Podług tychże listow, nadaremnie pokusili się Rossyanie opanować wyspy Kandyą i Cypru.

Wyrokiem Cesarskim zakazane iest wprowadzanie do Francyi obcey miedzi i monety miedzianey, pod karami na wprowadzanie obcych towarow przepisanemi.

Zwycięztwo pod Friedland ogłoszone tu wczoray zostało z dział wystrzałami.

Xżę Borghese odprawił ostatnią część swey podroży z nadzwyczayną szybkością, gdyż w 4 dniach stanął z Berlina w St. Cloud.

Nazwisko Friedland, (miasto pokoiu) wyraża dzisieyszy dziennik Paryzki, iest wróżbą bliskiego pokoiu.

W niedzielę przedstawił Cesarzowey Jmć w St. Cloud Hiszpański poseł, Xżę Masserano, Margrabię Romano, naczelnego jenerała przechodzących teraz przez Francyą woysk Hiszpańskich, tudzież dowodzącego pod nim, Marszałka polowego, Kawalera Kiadelan, Brygadyera i Pułkownika artyleryi S lazara, Pułkownika Hrabiego Prado-Castlana i Adjutanta Jenerała Romana, P. Kindelana.

Z Sztokolmu d. 23. Czerwca.

Wczoray z rana Królowa Jmć powiła szczęśliwie corkę, i z tego powodu odprawione zaraz zostało w głownym kościele uroczyste podziękowanie Bogu, w przytomności Xiężny Sudermanii, Xżniczki Zofii Albertyny, urzędnikow państwa i t. d. Szambelan, Hrabia Gyldenstolpe, wysłany zaraz został do Stralsundu z doniesieniem Królowi Jmć o szczęśliwem Królowey rozwiązaniu. Trzymać będą do chrztu nowo urodzoną Królewnę: Król Pruski, Xżę i Xżna Sudermanii, Xżniczka Zofiia Albertyna i Xżniczka Katarzyna Amaliia Badeńska.

Z Hanoweru d. 30. Czerwca.

Przybyły tu Hiszpański regiment piechoty Zamora, udał się do Celle.

Dziś przybył tu oddział 21 lekkiey piechoty Francuzkiego regimengtu z Buckeburga.

Pod d. 27 t. m. nakazano tu brać Hiszpańskie pieniądze, i one w kassach publicznych będą przyymowane.

Z Hagi d. 30. Czerwca.

W Harlem, Zwolle i innych miastach odprawiona została rewiia nad uzbroionemi mieszkańcami.

Radca stanu Goldberg powrocił iuż z poselstwa do Cesarskiey główney kwatery Francuzkiey.

Na powietrzną podroż, którą P. Blanchard d. 4 Lipca z swą małżonką przedsięwezmie, dał Król znaczną summę pieniędzy.

Z Kopenhagi d. 30. Czerwca.

Wczoray przybyły do Helsingeru 2 przewozowe statki z Angielskiey wyprawy; na jednym znaydowało się 24 huzarow z Niemieckiey legii i kilku officerow, a na drugim ich konie. Idzie zaraz za niemi 53 takichże statkow, na których znayduie się około 1500 huzarow i koni, i wszystkie płyną do Stralsundu.

W tych dniach nie nadeszły żadne okrę-

ty z Memlu i Królewca; nie mamy zatem dalszych wiadomości co się stało po bitwie Friedlandzkiey.

Przez sztafetę odebraliśmy tu wiadomość złożenia z tronu Sułtana Selima, i o wyniesieniu iego synowca Mustafy na Sułtana.

Liczbę zatopionych w czasie burzy d. 12 pod Szwedzkiemi brzegami Angielskich okrętow podaią 20 do 30. Lecz niemiały należeć do przewozowey Angielskiey flotty, gdyż ta poźniey wyszła z Anglii. Woda wyrzuciła w prawdzie wiele koni, ale te znaydowały się nawet na zatopionym w czasie tey burzy Duńskiem okręcie.

W Helsingerze stoi do 200 okrętow, które dla ciągłego północno-zachodniego wiatru w przeznaczoną podroż udać się nie mogą.

Z Frankfortu d. 30. Czerwca.

Marszałek Kellerman powrocił tu z Hanau.

Wyszła ztąd dywizya granadyerow, iest przeznaczona do uzupełnienia kontyngensu Xcia Jmci Prymasa.

Przechod woysk Francuzkich przez nasze miasto dotąd nie ustaie.

Z Bruxelli d. 19. Czerwca.

Onegday spustoszył okropny grad nasze miasto i pobliskie okolice. Od strony wiatru wszystkie okna i ramy potłuczone, a w polu owce i cielęta pozabiiane zostały. Nieszczęście to iest tem dotkliwsze dla rolnika, iż obiecywał sobie obfite żniwa.

Z Florencyi d. 20. Czerwca.

Wczorayszey nocy powrociła tu nasza Krolowa po dwoch miesięczney nieobytności. Ulice, ktoremi iechała, były wspaniale oświecone. W Liwornie udarowała Królowa Jmć znacznie wyborną śpiewaczkę Sessi.

W Xięstwie Łukiewskim Xżna Elżbieta zniosła na zawsze szlachectwo. Na tytuły hrabiego, margrabiego, i t. d. nałożone są znaczne kary. Wszystkie nawet listy przychodzące pocztą z takiemi napisami będą zwracane.

Z Neufchatelu d. 16. Czerwca.

Stosownie do wyroku Cesarskiego będzie także w naszem Xięstwie utworzony batalion, który nosić będzie nazwisko batalionu Xcia Neufszatelskiego. Składać się ma z iedney kompanii granadyerow, iedney kompanii woltyżerow i 4 kompaniy karabienierow, każda po 160 ludzi, które taki sam żołd pobierać będą, iak Szwaycarskie woyska będące na żołdzie Francuzkiem. Rodowici tylko Neufszatelczykowie mogą bydź w tym batalionie umieszczeni. Xżę Neufszatelski mianować będzie offi̇cerow.

Na górze Gemmi zebrała się zgraia łotrow, powiększey części z zbiegow złożona, która karabinami iest uzbroiona. Wysłano iuż przeciw niey woyska.

Z Monachium d. 27. Czerwca.

Królowa Jmc nasza udała się dziś rano do wod Pyrmontskich.

Po nowem nabyciu liczy królestwo Włoskie 3342 mil kwadratowych i około 5 mill. 600,000 mieszkańcow.

Z Lizbony d. 10. Czerwca.

Na d. 6 t. m. mocne trzęsienie ziemi zatrwożyło całą Lizbonę. Trwało 35 sekond i wiele narobiło szkody w domach i kościołach. Zawaliło przeszło 10 domow, a nie znacznie porysowało. Wiele ludzi pokaliczonych zostało przez zawalenie się domow, a kilku nawet życie utraciło. Mowią, iż gdyby trzęsienie 8 do 10 sekond było ieszcze potrwało, cała Lizbona byłaby zniszczona. Osobliwszą iest rzeczą, iż stoiące w porcie okręty takiego doznały wstrząśnienia, iak gdyby 3 lub 4 razy uderzyły o miałczyznę. Z resztą iuż się wszystko uspokoiło.

DO Nro 57.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 19. LIPCA 1807.

Rozmaite wiadomości.

Gdy Hiszpańskie woyska znayduią się teraz w Niemczech, nie od rzeczy będzie położyć tu krótki ich opis. — Każdy narod okazuie właściwy charakter w odwadze, i można słusznie przypuścić, iż każdy iest walecznym, byle tylko dobrze był przywodzony i umiano w nim ożywić ambicyą i użyć iego śmiałości. Każdy narod doznał niebezpieczeństw, które w nim wzbudziły odwagę. Hiszpan znayduie w swem charakterze pobudkę do męztwa, i gardzi wszelkim niebezpieczeństwem. Jest dumny, wspaniały, ognisty i odważny, lubi wielkość, niezwyczayne i fantastyczne rzeczy, i ożywiony wysokiemi myślami przezwycięża wszelkie trudności. Hiszpańskie woysko okazuie natarczywość i żywość w attaku, a zimną krew w cofaniu. Prosty żołnierz iest posłuszny i akuratny, nadzwyczay cierpliwy i prawie nie do uwierzenia umiarkowany. W polu przestaie na cebuli lub na sardellu, byle tylko miał do palenia *Cigarro* (Amerykański tytuń); może znieść wiele trudow i długie czynić marsze. Jest nietylko pobożnym, ale nawet bigotym. Pod światłemi, mężnemi i roztropnemi wodzami biią się Hiszpanie iako pierwsi w świecie żołnierze. Podług nowego urządzenia przez Xcia Pokoiu, składa się Hiszpańskie woysko w czasie pokoiu z 78,596, a w czasie woyny z 117,600 głów, do którego przydać ieszcze potrzeba 7300 głów gwardyi Królewskiey. W czasie woyny utworzona iest także po prowincyach milicya, która do 32,000 głów wynosi. Od nowego urządzenia powiększony iest woysku żołd, i woysko Hiszpańskie ma po Angielskim naywiększy żołd w Europie.

Opisanie Pułkownika Burr, którego głośne teraz imie wzbudzic może ciekawość, kładziemy tu z iedney Niemieckiey gazety:

" Aaron Burr znany w Europie z poiedynku z Jenerałem Hamilton, był długi czas naczelnikiem partyi demokrackiey, która nabyła przewagi w rządzie stanow ziednoczonych. Przy ostatnim wyborze prezydenta i wiceprezydenta tey rzpltey, Pułkownik Burr miał tyle sa sobą głosow ile P Jefferson. W tym przypadku ustawy zostawiły izbie reprezentantow wybor między dwiema kandydatami. Ta okoliczność zaymowała obrady przez 8 dni i kreskowanie przeciągało się czasem późno w noc; każda partya poruszała niebo i ziemię, dla zapewnienia sobie większości; iuż obawiano się o zerwanie tey elekcyi, gdy na-

koniec P. Jefferson wziął gorę. — Prożnośćieſt panuiącą w charakterze Burra. W czaſie kongreſſu, widziano go raz na balu, co dla niego było rzeczą nadzwyczayną. Jedna z dam maiących z nim znaiomość, zapytała go ſię, czemu nie daie ſię częściey widywać. Widzę, odpowiedział, że obecność moia ieſt nakaźną towarzyſtwu, nie lubię nikogo z mieysca poruszać. Odpowiedź ta była długi czas zabawą dla dam Amerykańskich, gdy podług zwyczaiu zebrały ſię iedna do drugiey na herbatę. — Po poiedynku, w którym Burr zabił Hamiltona, mniey go obchodził przyszły wyrok sędziow, niż nienawiść publiczna, którą na niego ta czynność ściągała. Udał ſię z Nowegoiorku manowcami do Briſtol, co dało powod iedney gazecie Amerykańskiey do uważania, iż takimże sposobem i w podobnym zamiarze uniknienia wzroku publiczności, usunął ſię Tomasz Payne. Taż gazeta podała do uwagi innego razu, iaką to było zniewagą dla Maieſtatu rządu, iż drugi iego urzędnik muſiał w podroży ukrywać ſię iako winowayca. Ale słuszną ieſt rzeczą, dodała, że ten poſtępuie w ciemności, kto zgaſił błyszczącą gwiazdę cnoty i gieniuszu (Hamiltona). Burr przeniosł ſię potem do Filadelfii, gdzie obecność iego wzbudzała publiczne oburzenie. A zatem chociaż nie ścigała go tam sprawiedliwość, usunął ſię do kraiu Tenessee, gdzie miał dobra i gdzie przeciwnik iego mniey był znany. To zaś godnem ieſt zaſtanowienia, że nie poprzeſtał sprawować urzędu wiceprezydenta ſtanow, chociaż iedn z tych ſtanow wydał przeciw niemu rozkaz areszu, że powrocił zasiadać na kongreſie bez żadnego ſtąd dla ſiebie wypadku, procz nieiakiego szemrania na galeryach, i że zachował swoy urząd dwa lata ieszcze, to ieſt cały czas przepisany uſtawami. Wrocił potem do uſtronia swego w Teneſſee, gdzie wiadomo teraz przez iakie zabawy oddalał od ſiebie tęsknoty osobności.„

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 16 do 31 Lipca 1807.
Dla Miaſta Krakowa i iego Przedmieściow.

Chleb.	*Waga.* Funt	Łót
Bułki z piękney pszeniczney mąki za 1 kr.	—	7$\frac{3}{5}$.
Zytny chleb z naypięknieyszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.	—	27$\frac{1}{4}$.
za 6 kr.	1	22$\frac{1}{5}$.
Zytny chleb z czyſtey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr.	—	27$\frac{2}{5}$.
za 6 kr.	1	23$\frac{1}{3}$.
Przerabiany chleb za 3 kr. . . .	1	11$\frac{2}{5}$.
za 6 kr.	2	23$\frac{1}{3}$.
Mąka i Kasza.	Ryn.	kr.
Nayprzednieyszey mąki pszenney miarka od 8 kwart: po . .	—	45.
Mąka na bułki po	—	34.
Pośledniа mąka po	—	17.
Zytna mąka z nayprzednieyszego gatunku po	—	32$\frac{1}{4}$.
Jaglana kasza po	—	—
Tatarczana kasza po	—	—
Jęczmiena kasza	—	—
Częſtochowska kasza	—	—
Mięso.		
Wołowego mięsa funt po . . .	—	8.
Cielęcego mięsa funt po . . .	—	10.
Wieprzowego mięsa funt . . .	—	10.
Słoniny	—	—
Baraniny	—	8.
Jagnięcego mięsa	—	—

DONIESIENIA.

Dnia 19 Lipca r. b. będzie w Przedborzu poiedyncza tamteysza W W. SS. Prebenda na trzy po sobie naſtępuiące lata przez publiczną licytacyą naywięcey offiaruiącemu w arendę wypuszczona. Ochoczy licytowania maią ſię na wspomnionym dniu o godzinie 9tey ranney w tamteyszey Magiſtratualney kancellaryi znaydować, i gotowemi pieniądzmi dla złożenia wypaść maiącego wadium zaopatrzeć. W Krakowie d. 5 Lipca 1807.

Stosownie do wyroku C. K. Sądu Szlacheckiego Kralowskiego d. 24 Czerwca idącego teraz roku, do Nru. 2570 nastąpionego, Rzeczy ruchome po zmarłym Ignacym Morsztynie pozostałe, jako to: rożne naczynia mosiężne, miedziane i drewniane, porcelana, szkło, suknie, bielizna, obicia, żelazo, domowe wielorakiego gatunku sprzęty, kareta, oraz rzemienie do koni należne, d. 27 t. m. i roku, rano o 9, po południu zaś o godzinie 3 i ciągle w dniach następnych za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą tu w Krakowie na ulicy Floryańskiey, w kamienicy liczbą popisową 549 oznaczoney, więcey daiącemu od niżey podpisanego sprzedawane będą. —— O czym życzącym sobie wzmiankowanych rzeczy nabycia daie się wiedzieć. — W Krakowie d. 7 Lipca 1807.

Ignacy Łabajewski, Komornik Krakowski.

Magistrat Miasta Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż rzeczy ruchome po niegdy Jakubie Woycikiewiczu w złocie, srebrze, sukniach, drobiazgach różnych pozostałe przez publiczną licytacyą dnia 23 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana i następnych odbywać się maiącą sprzedawane będą. Wszyscy zatym chęć kupna maiący maią się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa. Dnia 26 Mca Czerwca 1807.
Michiński.

Magistrat Kr. Miasta Krasnegostawu podaie do publiczney wiadomości, iż gdy dom Stanisława Orłowskiego prawem przekonanego własny, tu w mieście pod Nrm 12 stoiący w summie 1200 zł. pol. oszacowany na zaspokoienie prawem przekonywaiącego Czopackiego, w długu 256 zł. pol. wraz z prowizyą po 5 od sta od 21 Września 1788 zaległą zasądzonym, na drugim terminie licytacyi dnia 20 Maia r. b. wyznaczoney, nie mogł bydź za cenę z oszacowania postanowioną sprzedany i żaden się kupiec nie znalazł; wypisuie się tedy trzecia licytacya na dzień 24 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym Sądzie odbywać się maiąca podług myśli § 432 Zbio: Sąd: Rozd. XXXI. Na który dom rzeczony, niżey oszacowania, chociażby otrzymuiący exekucyą tenże dom kupował, w przypadku nie znalezienia podług oszacowania ceny kupca sprzedany zostanie — pod następuiącemi warunkami:

1.) Każdy Licytant totą część ceny szacunkowey iako Vadium kommissyi licytacyi złożyć powinien.

2) Przyszły nabywca resztuiącą ilość z licytacyi wynikłą w dniach 14 po ukończoney licytacyi do depozytu tuteyszego wypłacić będzie obowiązany, gdyż inaczey na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisanaby została. — Wszyscy przeto chęć kupna maiący na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować się maią. Wierzyciele zaś hypotekalni niniey szym napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwow, swoie pretensye do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż na niezgłaszaiących się żaden wzgląd przy podziale summy licytacyi wynikłey miany nie będzie, ani do kupuiącego, ani do samego domu żadnego prawa rościć sobie nie będą mogli.

Jan Huss Consul.
Jos: de Lipski Syndicus.
W. Sawicki Ass.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 20 Czerwca 1807
Thom: de Zurowski.

Z Strony C. K. Senatu akademickiego Krakowskiego ninieyszym podaie się do powszechney wiadomości, iż dla obsadzenia wakuiącey w C. K. Lwowskim Liceum katedry Teologii pastoralney naywyższym dekretem nadwornym dnia 14 Maia r. b. dzień do odbywania tak w akademiach Wiedeńskiey i Krakowskiey iako też w Liceum Lwowskim examinu konkursowego 31 Lipca r. t. wyznaczonym iest. Wszyscy przeto Xięża życzący sobie tę katedrę obiąć, maią się dla zdania examinu konkursowego na dniu wspomnionym u przyzwoitego dyrektoryatu wydziału Teologicznego zgłosić.

Fr. Marx, Rektor.

Z C. K. Akademickiego Senatu w Krakowie d. 25 Kwietnia 1807.
w niebytności syndyka, Hruzik.

Pewny obywatel, mieszkaiący o mil cztery od Rzeszowa, ma honor donieść Jchmość PP. edukacyą dzieci trudnić się chcącym: iż potrzebuie do dzieci swoich od sześciu do ośmiu lat maiących, nauczyciela, któryby do czystych obyczaiow i moralności, łącząc charakter otwarty, serce dobre i duszę szlachetną, w takim oraz stopniu posiadał języki Polski, Łaciński, Niemiecki i Francuzki, tudzież wiadomość Historyi i Geografii, ażeby powierzyć się onemuż maiące dzieci, mógł uczyć podług systematu z reguł czyli prawideł. Tak usposobionemu nauczycielowi, troskliwy o dobre dzieci swoich wychowanie oyciec, ofiaruiąc naprzod swoią przyiaźń, poważ nie i wdzięczność, ma zarazem honor ofiarować rocznie w nadgrodę fatygi, ryń. 500, kawę, stół, stancyą, usługę, konia lub powoz do spaceru, koszt podroży i wszelkie inne wygody i grzeczności. Zyczyłby zaś sobie, ażeby chcąca tiz edukacyą trudnić się osoba, mogła weyść w sześcioletnią dawania edukacyi tey ugodę, po których ukończonych, przyrzeka tenże obywatel, nietylko odesłać ią własnym kosztem do Krakowa lub do Lwowa, ale nadto ieszcze zawdzięczaiąc sześcioletnią pracę, obowiązuie się wypłacić na odieździe teyże osobie ryń. 1500. Którýby tedy z Jchmość PP. wychowaniem dzieci trudniących się, chciał pomieni nemu obywatelowi wyświadczyć tę przyiaźń, takowy zgłosić się raczy przez pocztę do JmćPana Oberlendza Pocztmistrza w Rzeszowie, od którego dostateczną informacyą i pieniądze na podroż przesłane sobie mieć będzie.

NB. Osoba do trudnienia się tą edukacyą zapraszana, ma bydź bezżenna.

Gdy Łukowskie mieyskie dochody to iest:

a) Mieyska propinacya od piwa, miodu, wiśniaku, rosolisu, maliniaku na rok 1 przy którey cena fiskalna 1100 zł. ryń. 20 kr.

b) Skarbowe czopowe na rok ieden za cenę fiskalną 1497 zł. ryń.

c) I mieyskie targowe z postoynym, oraz wszystkie inne następuiące dochody na trzy lata: cena fiskalna iest przy tym dochodzie 193 zł. ryń 25 kr.

d) mieyski dochod od konsumu wina za 33 zł. ryń. 4 kr.

e) Mieyskie wagowe za cenę fiskalną 81 zł. ryń 10 kr.

f) Tak zwane piekarnie i miernie detto 57 zł. ryń. 30 kr.

g) Mieyskie brykowe detto 30 zł. ryń.

h) Mieyskie łąki detto 1 1 zł. ryń. Na dniu 24 Augusta r. b. publicznie zaarendowane będą, przeto ochoczy licytowania na rzeczonym dniu opatrzeni w 10 procentowe Vadium w Łukowskiey mieyskiey Kancellaryi znaydować się maią.

W Krakowie dnia 3. Lipca 1707.

Per Magistratum Cæs. Reg. Urbis Metropolis Cracoviæ medii præsentis Edicti notum redditur, Curiolam cum Horto in Wesoła sub Nro 202 situm fl. rhn. 4000 æstimatum D. Francisci Equitis de Schindler propriam per publicam Licitationem hic Judicij d. 28 Julij a. c. hora 3 a meridio celebrandam disvenditum iri ergo sequentis conditiones.

a) Quivis Emendi cupidus 10 partem pretij æstimationis qua Vadium ante inhoandam Licitationem reponere jam vero

b) Suturus sector residuum pretium & Licitatione eveniens in spatio 14 dierum a die celebratæ Licitationis aut ad depositum Judiciale reponere, aut ad manus plenipotentis D. Equitis de Schindler persolvere tenebitur secus

c) Periculo & impensis ejus nova præscriberitur Licitatio — Omnes etaque Emendi cupidi invitantur ut dicto in termino & loco compareant, Creditoris vero hyppothecarij admonentur, ut præstolando Separatas adcitationes jura suas prothocolo Licitationis inferi curent, secus circa repartitionem pretii nulla eorum haberetur ratio.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Ex Consilio Magistratus Cracoviensis die 10 Julij 1807.
Plinta.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 57.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 19. Lipca 1807.

DONIESIENIA.

Jego C. K. Mość uchwalił dekretem kancelaryi nadworney dnia 31 Maia r. b. aby przy Akademii Krakowskiey urząd kancelisty z pensyą roczną 400 zł. ryń. z funduszu powszechnego fundacyynego był ustanowiony.

Uchwała ta naywyzsza z strony rządu kraiowego Galicyyskiego z tym dodatkiem do publiczney się podaie wiadomości, iż kandydaci, prożby swe przyzwoicie instruowane do Gubernium stylizowane, do senatu akademicznego w Krakowie aż do końca miesiąca Lipca r. b. podawać mogą. We Lwowie dnia 26 Czerwca 1807.

Ponieważ licytacya szpiklerza z dwiema komorami do massy zmarłego Wacława Akermanna należącego, w Łęce nad Wisłą sytuowanego, i sądownie za zł. pol. 2000 otaxowanego na wyznaczonych terminach, to iest: dnia 26 Września i 22 Grudnia 1806 dla niedostatku licytantow bez skutecznie upłynęła, przeto rozpisuie się trzecia licytacya na dzień 1go Sierpnia r. b. o godzinie 9 przed południem, z tym dokładem, gdyby przy tey licytacyi szpiklerz za tę cenę z przedany bydź niemogł, niżey szacunku swego naywięcey ofiaruiący tenże otrzyma. Chęć kupienia maiących zatym na wyżey wyrażonym terminie i godzinie, wadio zł. pol. 500 opatrzonych zaprasza się, wolno każdemu zostawuiąc, kondycye przedarży tey w aktach tuteyszych przed licytacyą, lub też w sam dzień rozgłoszoney licytacyi sobie przeyrzeć.

Ex Off. C. R. Judicii eatis Neokorczyn - Stopnicensis die 3 Julii 1807.
Kuberg.

Baldini C. K. Sędzia.

Z strony Urzędu Kryminalnego Królewskiego Miasta Cyrkularnego Młodey Bolesławy w Czechach, ninieyszym Edyktem niewiedziec gdzie znayduiącemu się Jakóbowi Putikowi urlopowanemu prostemu żołnierzowi C. K. regimentu Xcia Hohenlohe dragonow oznaymuie się: iż on o zbrodnię rozboiu, na osobie Jana Matlasa chłopa z wsi małego Augezdu do państwa Lautszyn w Czechach należącey, w miesiącu Marcu 1804 roku w towarzystwie popełnioną, obwinionym iest. Przeto iemu nakazuie się, ażeby się naydaley w przeciągu sześćdziesiąt dni, to iest: aż do końca miesiąca Lipca r. b. przed Król. Sądem Kryminalnym Miasta Młodey Bolesławy stawił, i na powyższe obwinienie odpowiedział i tłómaczył się. Dan w Młodey Bolesławy dnia 11go Maia 1807 roku.

Wacław Mattauszek Burmistrz.

Następuiące dochody i realności Miasta Tarnogory dnia 3 Augusta r. b. naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą wypuszczone będą iako to:

1) Propinacya mieyska od 1go Novembra r. b. do oſtatniego Oktobra 1808 za pretium fisci 423 ryń.

2) Skarbowe czopowe mieyskie także na rok ieden.

3) Łąki mieyskie Podgorze i Kąty zwane na trzy lata to ieſt od 1go 9bra 1807 do oſtatniego 8bra 1810 za pretium fisci 85 ryń. 55 kr. Ochoczy licytowania maią więc na wyżey rzeczonym dniu z rana o 9tey godzinie w Tarnogorze znaydować ſię i przed licytacyą 10tą część pretii fisci iako Vadium złożyc. W Krakowie d. 25 Czerwca 1807.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni iż kamienice na Kazimierzu pod Nrami 24 i 25 ſtoiące ryńskich 1524 sądownie oszacowane po niegdy Agnieszce Sikorskiey pozoſtałe przez publiczną licytacyą tu w Sądzie dnia 13 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu odbywać ſię maiącą sprzedane będą pod naſtępuiącemi warunkami.

1) Każdy chęc kupna maiący 10tą część ceny szacunkowey iako zakład złożyć, tudzież

2) Przyszły nabywca resztę summy z licytacyi wypadłey w 14 dni do depozytu sądowego złożyc będzie obowiązany, inaczey

3) Na iego szkodę i koszta nowa wypisana będzie licytacya. Wszycy przeto chęć kupna maiący maią ſię w czaſie i mieyscu wyżey oznaczonym znaydowac. Wierzyciele zaś zapisowi uapominaią ſię ażeby nie czekaiąc osobnych przywołań prawa sobie służące do protokułu licytacyi wnieśc nie zaniedbali inaczey przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd ninsny nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Kozłowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſtą Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 Czerwca 1807 roku.
Maiewski.

Z ſtrony Magiſtratu Kr. Miaſta Lublina niniéyszym Edyktem wszyſtkim tym którym wiedziec należy, albo też należeć może czyni ſie wiadomo, iż na rekwizycyą C. K. Fiskusa pod dniem 8 Lutego r. b. do Nru 12 wyszłą Rudera Trembińskich w środku Miaſta Lublina pod Nrem 19 ſtoiące, przez biegłych w sztuce na 95 zł. ryń. Tudzież Rudera Duszeniowskie z gruntem należącym z mocy rezolucyi C. K. urzędu cyrkularnego pod dniem 3 Maia r. b. wypadłey na 2027 zł. ryn. 10 kr. otaxowane, których akt detaxacyi każdemu przy licytacyi, lub też w przody w regiſtraturze przeyźrec wolno ieſt, w dniu 13 Sierpnia pierwsze, a dnia 14 Sierpnia r. b. drugie Rudera Duszeniowskie o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyą w kancelaryi tuteyszego magiſtratu sprzedane będą. Przeto wszyscy maiący chęć kupienia uwiadomiaią ſię, a temu który przez offiarowane naywiększe kwantum takowe Rudera zalicytuie, wolno ieſt z kredytorami względem hypotekowanych długow ułożyc ſię, a ieżeliby kredytorowie swoie pretensye daley hypotekowanemi bydź sobie życzyli, rownie im w tey mierze wolność zoſtawiona. Dla tego wszyscy na tych Ruderach hypotekowani kredytorowie na wzwyż pomieniony termin nieoczekuiąc szczególnego przywołania, ſtosownie do nadwornego Normale pod dniem 22 Sierpnia 1797 wypadłego wzywaią ſię, inaczey nieſtawiący ſię na tym terminie i nie insynuiący swoie pretensye ani przeciw dziedzicowi, ani nabywcy tychże Ruderow, ani też do samych Ruderow prawa więcey mieć nie będą, ale swoiey satysfakcyi z szacunku przedaży lub też z innego dłużnika maiątku poszukiwać będą mogli.

Dan w Lublinie dnia 19 Maia 1807.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey ninieyszym do publiczney podaią wiadomosci, iż części we wsiach Bzieły, Mikoszo, Gniewosze, Tchorznica, Srzednica, Podborna, Kąty Łużeckie, Gay zwanych leżące, niemniey las na Niecieczy, i mieysce Kontorowizna do małoletnich po Bartłomieiu Moczulskim pozostałych dzieci należące na dniu 17 Sierpnia 1807 o godzinie 10 z rana w tuteyszym sądowym mieyscu przez publiczną licytacyą nay więcey daiącemu pod następuiącemi warunkami sprzedane będą:

1) Szacunek maiących bydź sprzedanych dóbr przez detaxacyą ustanowiony iest w summie 66371 zł. pol. którey chęc kupienia maiący 10tą częśc przy licytacyi w złocie lub konwencyonalney monecie za wadium złożyc obowiązanym bedzie; iako też kwota przez licytacyą wypasc maiąca przez połowę w złocie, połowę zaś w monecie konwencyonalney zapłacona bydź ma.

2) Połowa ofiarowaney summy, rachuiąc do tego wadium w 14 dniach po licytacyi złożona bydź ma, druga zaś połowa na kupionych dobrach pod obowiązkiem bezpiecznego zapisu i opłacania prowizyi w takieyże monecie pozostanie, aż do przyszłego na dwa miesiące przez sąd maiącego nastąpić wypowiedzenia i rozrządzenia. Chęc kupienia maiący inwentarze ekonomiczne, iako też dzieło detaxacyi tychże dóbr w sądowey registraturze zobaczyć mogą.

Wreszcie wszyscy wierzyciele, którzy iakie pretensye na tych na sprzedaż wystawionych dobrach zabezpieczone maią, ninieyszym się wzywaią, aby na wyż rzeczonym licytacyi terminie się stawili, z swemi się pretensyami zgłosili, a to pod tym rygorem, stosownie do nadwornego rozrządzenia pod 4 Września 1797, iż inaczey prawo swe zabypotekowane utracą, nie maiąc więcey żadnego zwrotu ani do samych dóbr, ani do ich nabywcy; lecz zaspokoienia swego summy sprzedaży lub innego maiątku dłużnika poszukiwac będą musieli. Dan w Lublinie d. 15 Maia 1807.

Jakób Kulczycki.
Władich.
Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jatka rybna niegdyś Marcina i Agnieszki Zielińskich własna ryn. 125 sądownie oszacowana na żądanie prawem przekonywaiącego Jana Kantego Kuciewicza, na zaspokoienie summy 40 czer. zł. wraz z expensami exekucyi przez publiczną licytacyą dnia 20 Sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odbywac się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedana zostanie:

1) Każdy chęc kupna maiący przed zaczęciem licytacyi 10 częśc ceny szacunkowey iako zastaw złożyc, zaś

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą albo w 14 dniach od dnia odbytey licytacyi do depozytu sądowego złożyć, albo w tymże czasie z przekonywaiącym Kuciewiczem o daleyże tey summy wypłacenie ułożyc się powinien będzie, inaczey

3) Nowa na expens i stratę iego licytacya wypisanąby została tak dalece, że gdyby w drugiey, z tąd wynikłey licytacyi mnieysza cena wypadła, cóby do summy z pierwszy licytacyi wynikłey zabrakło z własności dodac byłby obowiązany. Wszyscy zatym chęc kupna maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydowac. Wierzyciele zaś zapisowi napomniaią się ażeby nie oczekuiąc osobnych przywołań praw swych pilnowali, inaczey przy podziale ceny żaden na nich wzgląd miany nie będzie.

Gottmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 10. *Czerwca* 1807.
Murawski.

Przez Magistrat Król. Miasta Chełma w Galicyi zachodniey wiadomo się czyni, iż na mocy rozporządzenia Wysokiego C. K. rządu kraiowego dnia 4go Maia 1798. §. 8 następuiące place puste w rynku miasta znaydujące się, iako to:

1) Plac Szmula Czenbenolla między Nrem 39 do 40, maiący długości od ulicy publiczney zacząwszy łokci 101, a szerokości łokci 17, otaxowany 100 ryń.

2) Plac Janheila Lauterszkiu między Nrem 73 i 74, długości łokci 70, szerokości łokci 15 otaxowany 90 ryń.

3) Plac Maryanny Jankcilowey między Nrem 74 i 75, szerokości łokci 20, długości łokci 70, otaxowany 125 ryń.

4) Plac Maszka Cyrulika między Nrem 76 i 78, szeroki łokci 23, długości łokci 70, otaxowany 125 ryń.

5) Plac Judki Matysa między Nrem 3 i 4, szeroki łokci 13½ długości 63 łokci otaxowany 100 ryń.

6) Plac Kiściela Zanwelawicza między Nrem 14 i 16, szeroki łokci 22 długo 83 łokci, otaxowany 60 ryń.

7) Plac przybyły powyższemu Aarona Galibter własny szeroki 13½ łokci długi łokci 83, otaxowany 60 ryń. — Przez publiczną licytacyą na dniu 3 Sierpnia r. b. więcey daiącemu, z tem warunkiem, ażeby wciągu roku nabyty plac zabudował, sprzedane zostaną; życzący sobie nabyć, który z tych placow, raczą na terminie licytacyi w kancelaryi magistratu tuteyszego znaydować się, gdzie o warunkach przedaży dokładnie z protokułu zainformuią się.

Rogowski Burmistrz.
Lewicki Assesor.
Gorajewski Assesor.

Z Rady Magistratu Kr. Miasta Chełma dnia 22. *Maia* 1807.
Skowroński Akt.

Właściciel Apteki Konieckiey to dla wiadomości każdemu podaie, że Aptekę swą własną w rynku z domem o iednym piętrze murowanym, w tyle dom drewniany, staynie, wozownia, chlewy, sad, ogrodek dla wychowania letnią porą ziół, pole gruntu naylepszego od 400 zagonow w proit kamienicy ciągnące się, zgoła ze wszystkiemi wygodami przedać umyślił, każdy zatym nabycia maiątku tego życzący sobie, ma u dotychczasowego właściciela o kondycyach przedaży dowiedzieć się. W Końskich d. 28 Junii 1807.

Paweł Ratayski, Aptekarz w Końskich w Cyrkule Kieleckim.

Na dniu 22 Lipca b. r. w kancellaryi mieyskiey Kurzelowski będzie z rana o godzinie 9tey propinacya mieyska za wywołuiącą cenę rocznie 221 zł. ryń. 28 kr. na rok ieden, a to od 1go 9bra 1807 do ostatniego 8bra 1808 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczona. Oczym się z tym dodatkiem wiadomo czyni, że licytanci bez złożenia wprzód 10tą procentowego wadium do licytacyi przypuszczonemi nie będą.

Dla osadzenia wakuiącego przy Krakowskim Magistracie Taxatora mieysca z pensyą roczną 500 ryń. i kaucyą 500 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do dnia ostatniego Lipca r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, prożby swe dowodem złożenia kaucyi i zaświadczeniem umieiętności rachunkow, iako też moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Krakowskiego Magistratu podać maią.

W Krakowie dnia 2 Lipca 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy nowo regulowanym Magistracie w Nowym Mieście Syndyka mieysce z pensyą roczną 400 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do dnia ostatniego Lipca z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Kieleckiego podawać maią.

W Krakowie dnia 3 Lipca 1807.